

następcy takich sław jak Artur Nikisch, Wilhelm Furtwängler, Bruno Walter i Hermann Abendroth jest wielkim ciosem dla życia muzycznego nie tylko NRD²¹.

6. Karl Schönewolf

W wieku lat 67 zmarł w NRD znany krytyk muzyczny Karl Schönewolf, urodzony we Frankfurcie nad Menem. Wykształcenie zdobył w Wiesbaden i Konserwatorium Muzycznym w Kolonii. Studiował na uniwersytetach we Freiburgu (Breisgau), Getyndze, Monachium i Marbach. Za pracę pt. *Ludwig Tieck und die Musik* uzyskał tytuł doktora filologii. Od r. 1925 był redaktorem działu felietonów w czasopiśmie „Dresdner Neue Nachrichten”. Jako recenzent teatralny i muzyczny przeniósł się w 1934 r. do Hamburga, a potem do Wrocławia.

Po r. 1945 był redaktorem działów kulturalnych w dziennikach i czasopismach NRD, np. „Neues Deutschland”, „National-Zeitung”, „Berliner Zeitung” i „Sonntag”. W r. 1953 wydał książkę pt. *Beethoven in der Zeitwende*, która wzbudziła duże zainteresowanie. Śmierć znanego krytyka, cenionego za znawstwo i subtelny gust oraz głęboką wiedzę jest dużą stratą dla życia kulturalnego NRD²².

Teresa Piotrowiak

ATAK ZACHODNIONIEMIECKIEJ KRYTYKI NA PODSTAWY CZESKIEJ LITERATURY, A GRUPA POSTĘPOWYCH PISARZY NIEMIECKICH DZIAŁAJĄCYCH W CZECHOSŁOWACJI

Dwa artykuły — Juliusza Dolanskiego, *Česká literatura v západoněmecké kritice* i Hany Hrzalowej, *Proti revanšistickému hodnocení české literatury* — które ukazały się ostatnio na łamach czasopisma „Česká Literatura”¹ zwracają uwagę na rozwijaną w NRF i Austrii akcję mającą na celu udowodnienie twierdzeń o nieorganicznym pochodzeniu literatury czeskiej, o przemożnym wpływie kultury i literatury niemieckiej na czeską oraz wybitnej roli, jaką w tej dziedzinie odegrali pisarze niemieccy działający na terenie Czech, a także o braku wartości ideowych, a zwłaszcza artystycznych, we współczesnym piśmiennictwie czechosłowackim. Temu ostatniemu zagadnieniu, a w związku z tym świadomie fałszywym i tendencyjnym stwierdzeniom zachodnioniemieckich badaczy literatury czeskiej, poświęcają Hrzalová i Dolanský najwięcej miejsca. Omawiają oni artykuły Rudolfa Urbana, *Die literarische Entwicklung in der Tschechoslowakei seit 1945*², Ernesta Schremmera *Dreigeteilte tschechische Literatur*³ oraz inne jak np. pierwszy z cyklu reportaży zatyt. *Balkanischer Querschnitt. Eine Reise durch die Donauländer Südosteuropas*⁴, oraz Jaroslawa Dreslera *Die Verwirrung der Zungen. Franz Kafka im Spiegel kommunistischer Kritik*⁵. Dolanský i Hrzalová podkreślają wyraźną tendencyjność prac literaturoznawców zachodnioniemieckich, którzy w swych badaniach, podporządkowanych wytycznym propagandy, przedstawiają, używając tych samych metod i argumentów, wypaczony obraz zarówno literatury czeskiej i słowackiej, jak i piśmiennictwa radzieckiego oraz literatur państw obozu socjalistycznego.

²¹ H. Bentzien, minister kultury NRD, *Ein erfülltes, reiches Leben* „Sonntag” nr 33 z 12 VII 1962; E. Krause, *Abschied von einem grossen Dirigenten — Zum Tode von Franz Konwitschny*. „Sonntag” z 5 VIII 1962; M. Burghardt, *Unvergessener Franz Konwitschny*, „Berliner Zeitung” z 31 VII 1962.

²² E. Krause, *Karl Schönewolf*. „Sonntag” nr 38/62.

¹ „Česká literatura” Nr. 1/1962 s. 70—73 i Nr. 2/1962 s. 226—231.

² „Ost Europa” Hft. 11, 9 Jhrg. 1959. s. 701—713.

³ „Der Remter” Hft. 2, 6 Jhrg. 1960. s. 89—96.

⁴ „West-Ost-Berichte” Nr. 6/1959 s. 197—205.

⁵ „Ost Europa” Hft. 7/8, 10 Jhrg. 1960 s. 473—481.

Podkreśliwszy więc za Dolanskim i Hrzalową nienaukowość i tendencyjność wywodów bohemistów działających w NRF, trzeba zwrócić uwagę na dwa podstawowe akcenty zawarte w ich pracach, a mianowicie: zaznaczanie wtórnej wobec literatury niemieckiej roli piśmiennictwa Czech, zwłaszcza starszego, oraz idealizowanie dzieła, jakiego dokonali w przeszczepieniu kultury i literatury niemieckiej, na teren Czech i Moraw, działający tutaj pisarze niemieccy. Najbardziej charakterystycznym dla grupy artykułów omawiających te zagadnienia jest praca Eugena Lemberga, *Der deutsche Anteil am Erwachen des tschechischen Volkes*⁶, który stwierdza:

„Czeska kultura dojrzała w jedności z kulturą sudetoniemiecką, wraz z nią. Dzięki przykładom i wpływom z Zachodu, które kultura sudetoniemiecka przekazywała, utworzyła ona kulturalne centrum Europy”.

Podobne teorie głosi przytoczony wyżej artykuł E. Schremmera, utrzymujący, że nacjonalistyczną była prawie cała literatura czeska poczynając od odrodzenia narodowego, które rzekomo było w dużej mierze dziełem Niemców. Tylko ci poeci, według Schremmera, którzy tworzyli w języku niemieckim nie byli nacjonalistami i umieli w imię humanizmu i antynacjonalizmu oddziaływać na kulturę Europy Środkowej. Kafka, Rilke, Werfel i in. byli filtrem literatury światowej, przez co stworzyli zburzoną dziś jedność kulturalną Europy środkowej i reprezentowali jedynie żywą część literatury czeskiej. Analogiczny punkt widzenia reprezentuje artykuł O. E. H. Beckera, *Böhmen slawischen Stammes. Die Tragödie der deutsch-tschechischen Symbiose*⁷, gdzie czeskie dążenia narodowe określone zostały mianem „tragedii nacjonalizmu”. Autorzy niemieccy omawiają liczne przykłady współdziałania Czechów i Niemców akcentując ze szczególną siłą aspekt udziału niemieckiego. Dotyczy to zwłaszcza epoki odrodzenia narodowego Czechów. Przytoczyć tu można dla przykładu także artykuł Heinricha Jilka, *Zur deutschslawischen Verständigung im Vormärz*⁸. Nowym akcentem w pracach tych jest sugestia, iż związki kulturalne pomiędzy Niemcami i Czechami były realizacją idei jedności kulturalnej Europy środkowej.

Tenże Heinrich Jilek poświęcił osobne studium literaturze czeskiej z okresu pierwszej republiki. Praca zatyt. *Die Hauptströmungen der neueren tschechischen Literatur bis zum Zweiten Weltkrieg*⁹ omawia główne problemy piśmiennictwa Czech okresu międzywojennego, przy czym wywody jego treści można następująco: literatura czeska tego okresu wchłonęła nowe idee, tematy, formy, lecz rozwój jej był bardzo problematyczny. Powstało wprawdzie kilka dzieł godnych uwagi, ale twórcami ich byli autorzy, działający jeszcze przed I wojną światową, którzy okazali się bardziej twórczymi, niż generacja młodych autorów debiutujących w okresie niepodległości.

Hrzalová pisząc o wspomnianych powyżej pracach, dochodzi do następującej konkluzji:

„Jesteśmy świadkami tego, że ludzie, którzy są znawcami literatury czeskiej używają swej wiedzy, aby zaciemnić jej charakter i aby ich argumenty i dowody były potwierdzeniem tezy o wtórności kultury czeskiej i błędu, jakim było utworzenie niepodległej Czechosłowacji... Jest to próba wykazania na fałszywych danych, że literatura czeska nie była nigdy samodzielna, że odwrotnie powstała i rozwijała się pod przemożnym wpływem literatury niemieckiej, a później zachodnioeuropejskiej, że mówić o specyfice literatury czeskiej nie ma sensu...”.

⁶ Por. Hrzalová, *Protí revanšistickému hodnocení české literatury*. „Česká Literatura” Nr. 2/1962 s. 227.

⁷ „West-Ost-Berichte” Nr. 7/8 1959. s. 219—222.

⁸ „Zeitschrift für Ostforschung” Hft. 4, 8 Jhrg. 1959 s. 566—571.

⁹ „Zeitschrift für Ostforschung” Hft. 2, 8 Jhrg. 1959 s. 198—213.

W ubiegłym roku ukazał się w Pradze czeski przekład¹⁰ zbioru studiów znanego krytyka literackiego działającego w Czechosłowacji Pavla Reimana pt. *Von Herder bis Kisch*. Zbiór jest odpowiedzią na tezy bohemistów zachodnoniemieckich z pozycji marksistowskich, a zasługuje na uwagę i dlatego, że sam Reiman mieszka w Czechosłowacji i należał do grupy praskich pisarzy niemieckich. Zagadnienia relacji kulturalnych między Niemcami i Czechami w XIX i XX w. oraz roli, jaką odegrali w tej dziedzinie pisarze niemieccy w Czechosłowacji zostały więc w pracy Reimana bardzo silnie wyeksponowane. Oto co czytamy we wstępie do zbioru, wprowadzającego czytelnika w specyfikę zagadnienia:

„Monarchia austro-węgierska rozbita ruchem wolnościowym uciskanych narodów była jak wiadomo państwem wielonarodowościowym, w którym większość mieszkańców była ujarzmiona nie tylko społecznie, ale i narodowościowo. Problemy narodowe zwłaszcza zaś stosunki Niemców względnie Austriaków z narodami słowiańskimi miały zasadnicze znaczenie dla rozwoju literatury. Szowiniści i reakcyjniści niemieccy, których tradycje pielęgnują dziś imperialiści i odwetowcy w Niemczech Zachodnich byli fanatycznymi pionierami brutalnej polityki ucisku narodowego i germanizacji. Przedstawiciele tej ideologii odgrywający także niemałą rolę w literaturze już w XIX w. wyrażali pogląd, że małe narody przede wszystkim zaś Czesi nie są zdolni do wytworzenia własnej kultury, że potrzeba im 'niemieckiego nauczyciela'... Poglądy takie były bardzo rozpowszechnione wśród burżuazji austriackiej i później przejęły je z niewielkimi zmianami przywódcy socjaldemokracji austriackiej, którzy aż do upadku monarchii odrzucali prawo narodów słowiańskich do samostanowienia. Niegodnymi argumentami, jakoby naród czeski nie był zdolny do samodzielnego rozwoju kulturalnego, absurdalnymi wobec rozmachu kultury czeskiej, operują dziś imperialiści niemieccy w Niemczech Zachodnich... Przeciwnicy tej ideologii walczyli jedynie najwybitniejsi przedstawiciele literatury austriackiej, którzy potrafili wznieść się ponad przesady narodowe. W pierwszej połowie XIX w. byli to przede wszystkim Lenau i Grillparzer. Do dzieł Lenaua apologety ruchu husyckiego nawiązywali niektórzy pisarze niemieccy w Czechach jak Moritz Hartmann, Alfred Meissner, Uffo Horn, Siegfried Kapper... Mimo licznych braków, jakie wykazują dzieła tych pisarzy należy wskazać na nie teraz, kiedy reakcyjna historia literatury w Niemczech zachodnich przesadnie gloryfikuje historyczną powieść Stifferta *Witiko*, która idealizuje przeszłość feudalną... Dzieje XIX w. wskazują na fakt, iż tradycje przyjaźni Czechów i Niemców opierają się na podstawach historycznych. Były one jednak przemilczane przez szowinistyczną historiografię niemiecką i austriacką... Rozwój historyczny nie przebiegał tak jak twierdzą reakcyjniści niemieccy. Lud czeski i niemiecki wiódł wspólną walkę przeciw wyzyskiwaczom przez całe wieki... Dopóki u władzy pozostawała burżuazja, wszelkie próby likwidacji konfliktów narodowych zawodziły. Usiłowania zmierzające do nawiązania przyjaźni między Niemcami a Słowianami propagowane przez Herdera i Goethego, a zawarte w wielu dziełach pisarzy niemieckich tworzących w Czechach przed r. 1848, tłumione były narastającymi sporami i konfliktami wywoływanymi przez burżuazję. Dopiero marksistowska idea internacjonalizmu proletariackiego wytworzyła trwałą podstawę do przezwyciężenia tych konfliktów. I dlatego niemieccy pisarze działający w Czechosłowacji, którzy pracę swą włączyli w dzieło walki klasy robotniczej jak E. E. Kisch, R. Fuchs, F. G. Weiskopf i L. FURNBERG są pionierami kulturalnej współpracy obu narodów”.

Tym właśnie postaciom postępowych pisarzy niemieckich związanych z Czechosłowacją poświęcił Pavel Reiman prawie połowę swej książki, kreśląc ich portrety. Obok charakterystyki tych twórców, w której wiele miejsca poświęca autor współpracy kulturalnej i literackiej Czechów i Niemców, znajdujemy tu wiele

¹⁰ P. Reiman: *Literární podobizny. Z dějin českých a německých literárních vztahů*. Praha 1961. Státní Nakladatelství Politické Literatury, s. 234.

danych o epoce, w jakiej działali, o atmosferze, w jakiej kształtowały się ich dzieła. I tak np. Reiman pisze:

„W okresie przed I wojną światową rozgorzały w Czechach konflikty narodowościowe między rządzącą burżuazją niemiecką, a szerokimi masami uciskanego ludu czeskiego. Przeważna większość pisarzy niemieckich w Czechach popierała politykę ucisku narodowego, a antyczeski szowinizm stał się zasadniczą cechą literatury niemieckiej w Czechach i Austrii”¹¹.

A dalej:

„Kiedy rząd Badeniego wydał zarządzenie, na mocy którego w Czechach i na Morawach miano używać jako urzędowego, obok języka niemieckiego, także języka czeskiego ... nacjonałiści niemieccy szaleli: Schönerer i Wolf, nauczyciele Hitlera, wymyślali Czechom i domagali się wystąpień antyczeskich. Ci ignoranci, którzy nic nie wiedzieli o kulturze, twierdzili cynicznie, że naród czeski nie jest w stanie wytworzyć własnej kultury bez nauczycieli niemieckich. Kiedy rząd Badeniego upadł doszło w Pradze do wystąpień antyniemieckich. Ekscesy nacjonalistyczne wymierzone były przede wszystkim przeciw ruchowi robotniczemu. W kwietniu 1897 r. w Austrii po raz pierwszy w wyborach parlamentarnych wzięła udział socjaldemokracja odnosząc duży sukces. Ekscesy nacjonalistyczne były więc dogodne dla burżuazji ponieważ odciągały one masy robotnicze od walki o swoje prawa...”¹².

Literatura nie była obojętną wobec rozgrywających się konfliktów narodowych. Jak wynika z cytowanych słów Reimana, większa część literatów niemieckich w Czechach ulegała wpływom szowinizmu, głosiła w swych pracach hasła nacjonalizmu i ucisku narodowego. Lecz wśród praskich pisarzy niemieckich powstał krąg postępowo nastawionych literatów, którzy odrzucali taką postawę i stawali po stronie narodu czeskiego. Czytamy o tym w zbiorze studiów Reimana:

„Jako opozycja przeciw przeważającym tendencjom szowinistycznym w literaturze niemieckiej utworzył się w Pradze, na krótko przed wybuchem I wojny światowej, mały krąg pisarzy niemieckich, którzy otwarcie sympatyzowali z wolnościowymi tendencjami ludu czeskiego, studiowali problemy czeskiego życia kulturalnego, a także nawiązywali osobiście kontakty z inteligencją czeską. Nie chodziło tu jednak o zamkniętą i jednolitą grupę literacką, a raczej o swobodnie dobrany krąg pisarzy. W tym wypadku połączyła ich pogarda dla szowinizmu niemieckiego, dla austriackiego systemu rządzenia, sympatia dla narodowego ruchu czeskiego i czeskiej kultury. Wybitnymi przedstawicielami tego kręgu byli Egon Erwin Kisch i Rudolf Fuchs, którzy później weszli na drogę ruchu komunistycznego, Franz Werfel — najpierw ekspresjonista, później mityk katolicki i Max Brod, w późniejszych latach syjonista”¹³.

Czeski krytyk literacki, socjaldemokrata Rudolf Illový, omawiał grupę tę w piśmie „Veřejné Mnění” (w nrze z dn. 16 XI 1913) zaliczając do niej także Gustawa Meyrinka, Paula Leppina, Oskara Bauma i Franza Kafkę¹⁴. Po uzyskaniu niepodległości przez Czechosłowację do grupy tej przyłączają się komuniści — Franz Weiskopf i Luis Fürnberg, socjaldemokrata — Ernst Sommer, a także z prasą burżuazyjną związany — Ludwik Winder. Dwaj pierwsi, Weiskopf i Fürnberg stanęli we wspólnym froncie z młodym, powstającym dopiero, czeskim, socjalistycznym ruchem literackim. Ściśle związana z młodą czeską literaturą socjalistyczną i kregami czeskiej inteligencji postępowej była także grupa studentów socjalistów na uniwersytecie niemieckim w Pradze, do której należeli także Weiskopf i Reiman, który tak m. in. pisze o niej:

¹¹ Jw. s. 136.

¹² Jw. s. 153.

¹³ Jw. s. 136.

¹⁴ Jw. s. 154.

„Znajdowała się ona w trudnej sytuacji, przecież uniwersytet był już w l. 1921—23 twierdzą tych sił, które dziesięć lat później uzyskały władzę w Niemczech i wciągnęły naród niemiecki w największą katastrofę w jego historii”¹⁵.

W czasie II wojny światowej grupa postępowych pisarzy niemieckich z Czechosłowacji znajdujących się wówczas na emigracji podjęła inicjatywę wydania zbiorów prac mających na celu poparcie walki wyzwoleniczej narodu czechosłowackiego. Reiman przedstawia to w sposób następujący.

„W Anglii działała wówczas pod kierownictwem socjaldemokraty Wenzla Jakscha grupa emigrantów niemieckich z Czechosłowacji, którzy usiłowali ze wszelkich sił zapobiec odbudowie republiki. Dążyli do tego także na wypadek klęski Hitlera i domagali się 'prawa do samostanowienia' dla mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji. Aby osiągnąć swój cel rozpętali antyczeską nagonkę na łamach prasy brytyjskiej, wpływając na kształtowanie się angielskiej opinii publicznej w sprawach Europy środkowej. Kolektywne działanie niemieckich pisarzy antyfaszystowskich z Czechosłowacji, którzy w ramach zamierzonej antologii udokumentowaliby swą solidarność z wyzwoleniczą walką narodu czeskiego i słowackiego, mogłoby w znacznej mierze pomóc w sparaliżowaniu tej szowinistycznej kampanii. W imieniu redakcji naszego czasopisma antyfaszystowskiego „Einheit” wydawanego w Londynie nawiązałem więc kontakt z E. E. Kischem, L. Fürnbergiem, F. C. Weiskopferem oraz Ernestem Sommerem i wszyscy oni przyrzekli mi swą współpracę”¹⁶.

Książka Reimana jest zbiorem studiów dotyczących wielu postaci literatury austriackiej i niemieckiej. Każdemu z omawianych pisarzy poświęcił autor oddzielny rozdział tworzący zamkniętą całość i zawierający w sobie charakterystykę danego twórcy i jego dzieła. We wszystkich tych studiach sprawa powiązań z literaturą czeską każdej z omawianych postaci zaakcentowana została bardzo mocno. I tu znowu wracamy do spraw rewizjonistycznych, tendencyjnych stwierdzeń bohemistyki zachodniemieckiej, sugerujących nadrzędną wobec literatury czeskiej rolę piśmiennictwa niemieckiego i przypisujących funkcję pośredniczącą między kulturą niemiecką i czeską pisarzom niemieckim tworzącym w Czechosłowacji. Reiman stawia sprawy inaczej, a mianowicie podkreśla wagę daleko idących wpływów kultury i literatury czeskiej na niemieckie piśmiennictwo w Czechosłowacji, a także rolę, jaką odegrali literaci niemieccy z Czechosłowacji w recepcji literatury i kultury czeskiej w Niemczech. Takie postawienie sprawy zaznacza się kolejno w poszczególnych rozdziałach książki Reimana.

I tak w studium pt. *Bojował za přátelství* Reiman omawia postać Rudolfa Fuchsa, który w czasie I wojny światowej przełożył na język niemiecki poemat *Slezké písně* Petra Bezruča. Przedmową opatrzył tłumaczenie Franz Werfel, w której napisał co następuje.

„Nasze serca współczują ze wszystkimi uciskanymi narodami. Nasz duch nienawidzi buty i megalomanii któregośkolwiek narodu... Husytyzm jest niszczycielską, choć przez stulecia tępiącą twórczą tradycją narodu czeskiego. Jej znaczenie nie jest rozumiane, gorzej, fałszuje się ją. To nie był wybuch długo tłumionej nienawiści narodowej, jak się o tym często z upodobaniem mówi, nie, jest to największy i najczystszy wzlot ku świętości, jakim nas obdarzyło średniowiecze”¹⁷.

W związku z tym Reiman mówi:

„Przekład *Pieśni Śląskich* i przedmowa do niego były więcej niż wydarzeniem literackim. To była w czasie i okolicznościach, w których książka wyszła, de-

¹⁵ Jw. s. 170.

¹⁶ Jw. s. 162.

¹⁷ Jw. s. 122—123.

monstracja, program polityczny. Nie było przypadkiem, że Werfel w swej przedmowie powoływał się na husytyzm i Herdera, wskazał tym historyczną tradycję kontynuowaną przez Fuchsa i jego przyjaciół, tradycję, która określała cel postępowej literatury niemieckiej w Czechosłowacji¹⁸.

W pracy *Czeska i niemiecka poezja w Czechosłowacji* wydanej w r. 1937, Fuchs rozwijał swe idee, omawiał tu twórczość niemieckich pisarzy postępowych sprzed 1848 r. — A. Meissnera i M. Hartmanna. Znaczenie ich, według Fuchsa, polegało na tym, iż nawiązywali oni do tradycji husytyzmu, czym częściowo paraliżowali niemieckie szowinistyczne pojmowanie historii Czech. Z tego punktu widzenia oceniał Fuchs także działalność praskich pisarzy niemieckich stojących u boku narodu czeskiego i walczących o niepodległość Czechosłowacji.

Drugie wielkie dzieło przekładowe Fuchsa wydane w r. 1926 nosiło tyt. *Zniewośtu lat poezji czeskiej*, obejmowało poetów XIX i XX w.

Reiman tak charakteryzuje zasadniczą postawę Fuchsa:

„Rudolf Fuchs, który wyrósł jako Czech w czeskim środowisku Poděbrad i język niemiecki poznał dopiero w niemieckiej szkole średniej, wniknął we wzajemne stosunki między kulturą niemiecką i czeską. Studiował ich tradycję i wiedział, jak dogłębnie wpłynęła czeska tradycja historyczna i kultura czeska na rozwój kultury niemieckiej... Swe posłannictwo widział w roli pośrednika między kulturą i literaturą niemiecką a czeską. Twierdził, iż specjalną rolę mają do odegrania prasy pisarze niemieccy, którzy znając literaturę czeską powinni zaznaczyć lud niemiecki z czeską literaturą i kulturą, i to powinno być ich wkładem w walkę z nacjonalizmem i faszyzmem, o wzajemne zrozumienie i przyjaźń między obu narodami”¹⁹.

Franzem Kafką zajął się Reiman w rozdziale *Společenská problematika v Kafkových románech*. Tak jak Kisch i Fuchs, Kafka utrzymywał ściśle kontakty z postępową inteligencją czeską. Znał dobrze Haška, kontaktował się z kręgiem anarchistów czeskich, do którego należeli St. K. Neumann, Fráňa Šrámek, Gellner i inni pisarze czescy. Awersja do aparatu państwowego i prawodawstwa burżuazyjnego, charakterystyczna dla całej twórczości Kafki, powstała niewątpliwie pod wpływem nastrojów panujących w tym kręgu pisarzy czeskich. Reiman pisze:

„Typowym dla Kafki w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej był jego sprzeciw wobec szowinizmu niemieckiego, jego solidarność z czeską inteligencją postępową, jego zainteresowanie czeską literaturą. Antywojenne stanowisko Kafki w okresie I wojny światowej było więc następstwem jego poglądów”²⁰.

Rozdział *Rodák ze Starého Města* dotyczy twórczości Egona Erwina Kisch. Reiman stwierdza tu na wstępie:

„E. E. Kisch pochodził z Pragi, od młodych lat bliska mu była czeska i niemiecka tradycja kulturalna, miał więc okazję kojarzyć w sobie elementy dwóch kultur narodowych...”²¹.

Kisch często podkreślał co zawdzięcza literaturze czeskiej. O tym, jak cenił sobie czeską tradycję kulturalną świadczy jego zbiór pt. *Dziennikarstwo klasyczne* wydany w r. 1923. Mimo że znalazły się tu różnorodne prace z wielu krajów i epok (począwszy od Pliniusza), Kisch uznał za niezbędne zamieścić w zbiorze tym nazwiska dwóch pisarzy czeskich, których uważał za swych mistrzów K. Havlíčka-Borovského i Jana Nerudę. Kisch cenił sobie także twórczość współczes-

¹⁸ Jw. s. 123.

¹⁹ Jw. s. 123—124.

²⁰ Jw. s. 136—137.

²¹ Jw. s. 152.

nych mu pisarzy czeskich np. Jaroslava Haška i Antonina Boučka. Wielkie znaczenie dla pracy Kischa miała współpraca z Antoninem Mackiem, jedynym z założycieli czeskiej literatury socjalistycznej, tłumaczem prac Kischa na język czeski.

W studium *Cesta důsledného kritika společnosti* znajdujemy wiele danych o ścisłych związkach Ludwika Windera z czeskim środowiskiem. Reiman tak sprawę tę przedstawia:

„Winder w r. 1938 wyjechał do Anglii. Odtąd praca jego przebiega pod znakiem coraz większego zbliżenia się do ruchu komunistycznego. Świadczy o tym powieść *Obowiazek*, w której Winder przestaje być tylko krytykiem społeczeństwa i zbliża się coraz bardziej do sił, które w najcięższych warunkach wiodły bój przeciw hitleryzmowi. Są to jego własne poglądy. Bohaterem książki jest drobny urzędnik nigdy nie parający się polityką, ale jako Czech, który nie utracił sumienia i honoru, potrafi on wytrwać w decyzji niewspółpracowania z okupantami. Ten prosty człowiek, który sam nie wierzy, iż jest zdolny do jakiegoś bohaterstwa, krok za krokiem wciąga się w nielegalną pracę organizacji, staje się jej aktywnym bojownikiem i umiera jako bohater walki o wolność. Dokładna znajomość życia czeskiego i charakteru Czechów pozwoliła Winderowi zdala od kraju stworzyć książkę będącą realistycznym obrazem walki o wolność. Tą książką Winder sam przyłączył się do aktywnej walki. Trzeba naprawić krzywdę wyrządzoną Ludwikowi Winderowi w ciągu ostatnich lat. Należy on obok Kischa, Weiskopfa, Fűrnerberga i Fuchsa do kręgu antyfaszystowskich pisarzy niemieckich z Czechosłowacji”²².

Franz Weiskopf, niemiecki poeta i prozaik, wychowany w Pradze i znający język czeski, jak swój macierzysty, włączył się w okresie po uzyskaniu niepodległości przez Czechosłowację do wspólnego frontu z młodym powstającym dopiero czeskim piśmiennictwem socjalistycznym. Był on pierwszym spośród studentów-socjalistów uniwersytetu niemieckiego w Pradze, który zapoznawał swych kolegów z twórczością St. K. Neumanna, J. Wolкера, działalnością rewolucyjnych grup poetyckich *Proletkult* i *Devětsil*. W r. 1925 Weiskopf wydał tom przekładów czeskiej poezji rewolucyjnej pt. *Es geht eine Trommel*. Pojmował swą rolę pisarza jako pośrednika między ludem czeskim i niemieckim również i w zakresie kultury. Kontakty z otoczeniem i literaturą czeską zaważyły w sposób zasadniczy na jego twórczości. Dokonał on wielu przekładów z poezji czeskiej, m. in. utworów Frani Šrámka oraz zbioru liryk pt. *Brot und Sterne*. Na powstanie takich powieści jak *Das Slavenlied*, *In Mitten des Stroms*, *Abschied vom Frieden* wpłynęła znajomość środowiska czeskiego i jego problemów. W zbiorze *Aus allen vier Winden* Weiskopf zawarł wspomnienia o Juliuszu Fučiku, Antoninie Zapotockim, a liczne recenzje polemiki i uwagi, dotyczące nowej literatury czeskiej, w tomie *Literarische Streifzüge*. Reiman tak charakteryzuje tego pisarza:

„Ciągłe powracanie Weiskopfa do praskich lat studenckich nie było u niego jak u Kischa, przypadkowe, ale organiczne, gdyż właśnie lata te wpłynęły na dalszą drogę życiową pisarza. W Pradze został komunistą i jednocześnie doświadczonym pisarzem komunistycznym... Uważał się zawsze za pośrednika między kulturą czeską i niemiecką działającego na podstawach internacjonalizmu proletariackiego. W swym posłannictwie pośrednika widział Weiskopf podobnie jak Fuchs wielkie dzieło kulturalne: likwidację przepaści wykopanej przez szowinizm między ludem czeskim i niemieckim drogą udostępnienia niemieckiemu ludowi pracującemu postępowej literatury czeskiej. Zwłaszcza tuż po 1918 r. można było wiele zdziwiać na tym polu. Przecież Niemcy, nawet postępowi, nie wiedzieli nic o rozwijającej się pod wpływem rewolucji październikowej czeskiej poezji rewolucyjnej. Weiskopf tłumaczył więc czeską i słowacką

²² Jw. s. 166–167.

poezję ludową; utwory Šrámka, Gellnera, Neumanna, a między tymi, do których ciągle wracał był przede wszystkim jego osobisty przyjaciel, poeta, który swymi balladami ukazał istotę humanizmu socjalistycznego — Jiří Wolker”²³.

Przedstawiliśmy tu celowo szerzej wywody Pavla Reimana obrazujące jeden z rozdziałów czesko-niemieckiej współpracy kulturalnej, gdyż książka jego nabiera specjalnie aktualnej wymowy wobec rozwijanej w NRF akcji, o której była mowa na wstępie.

Tadeusz Wróblewski

²³ Jw. s. 171—175.